Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXVII, 2, 2018
DOI: 10.17951/sil.2018.27.2.165

Aneta Michalska-Warias
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
aneta.michalska-warias@poczta.umcs.lublin.pl

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 listopada 2017 r. (II AKa 341/17)

Commentary on the Judgment of the Appellate Court in Wrocław of November 22, 2017 (II AKa 341/17)

STRESZCZENIE

Glosa odnosi się do kwestii minimalnego czasu uczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej. Autorka zgadza się z Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu, że ustawodawca nie określił minimalnego czasu takiego udziału, a skoro sprawca nie musi podjąć żadnych szczególnych działań w zorganizowanej strukturze, czas jego udziału może rzeczywiście być nawet bardzo krótki. Zostaje jednak podkreślone, że czas minimalnego udziału sprawcy w grupie należy odróżnić od minimalnego czasu istnienia samej grupy. Ten ostatni, choć znowu ustawodawca nie wyznacza żadnych formalnych limitów, powinien w większości przypadków, choćby z powodów dowodowych, być dłuższy. Podkreślono też, że istnienia zorganizowanej grupy przestępczej nie można domniemywać na podstawie faktu, iż wielu sprawców popełniło dane przestępstwo wspólnie. Autorka aprobuje opinię wyrażoną w glosowanym orzeczeniu, że zorganizowana grupa przestępcza może mieć na celu popełnienie tylko jednego przestępstwa.

Słowa kluczowe: przestępczość zorganizowana; zorganizowana grupa przestępcza; udział w grupie przestępczej

Ustawodawca nie określił minimalnego okresu wymaganego do wypełnienia znamienia udziału w zorganizowanej grupie. Grupa taka może powstać dla popełnienia już tylko jednego przestępstwa.

***

W wyroku z dnia 22 listopada 2017 r. (II AKA 341/17)[1] Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odniósł się do dwóch ważnych zagadnień związanych z wykładnią

[1] Tekst orzeczenia: http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl/content/$N/1550000 00001006_II_AKa_000341_2017_Uz_2017-11-22_002 [dostęp: 19.02.2018].

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

art. 258 k.k., a mianowicie minimalnego czasu wymaganego do przyjęcia udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz minimalnej liczby przestępstw będących celem grupy[2]. Obie zacytowane wyżej tezy zasługują na pełną aprobatę, choć – w kontekście tego orzeczenia, wydanego na tle stanu faktycznego, w którym chodziło o grupę mającą na celu zorganizowanie bójki tzw. pseudokibiców – warto dodać kilka słów komentarza do stwierdzeń Sądu Apelacyjnego.

Po pierwsze, należy podkreślić, iż nie ulega żadnej wątpliwości, że przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. polegające na braniu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej jest przestępstwem trwałym, na co wskazuje się i w doktrynie[3], i w orzecznictwie. Jak prawidłowo podkreślił SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lutego 2011 r.[4], czyn z art. 258 § 1 k.k. stanowi „przestępstwo o charakterze trwałym, gdyż stan bezprawny utrzymuje się tak długo, jak długo trwa przynależność do grupy i nie wymaga dokonywania innych działań"[5]. Ustawodawca nie wyznaczył zatem, co wynika z samej istoty przestępstwa trwałego, ani minimalnego, ani żadnego maksymalnego czasu trwania czynności sprawczej.

Analizując wypowiedź Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, należy jednak zauważyć, że dla prawidłowej interpretacji art. 258 § 1 k.k. dość istotne jest odróżnienie czasu trwania udziału w grupie przez poszczególnych sprawców od czasu istnienia samej grupy jako takiej. Z przytoczonej wyżej tezy wynika, że sąd odniósł się do tej pierwszej kwestii, a więc do czasu trwania samego uczestnictwa w grupie przez konkretnego sprawcę. W takim zaś przypadku bez wątpienia sformułowana przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu teza jest jak najbardziej trafna – nie ma żadnego „minimalnego okresu wymaganego do wypełnienia znamienia udziału w zorganizowanej grupie". Szczególnie w przypadku wstąpienia sprawcy do już istniejących struktur przestępczych oczywiste wydaje się to, że czas ten może być nawet niezwykle krótki, pod warunkiem oczywiście zrealizowania wszystkich przedmiotowych i podmiotowych znamion czynu z art. 258 § 1 k.k. – wydaje się, że szczególną rolę odgrywać tu powinno ustalenie tego, że sprawca miał świadomość istnienia zorganizowanej grupy i chciał zaangażować się w jej działalność, a jednocześnie przynajmniej przypuszczał, że celem tej grupy jest popełnienie przestępstwa i na to się godził. Jeśli te elementy nie budzą wątpliwości, to możliwe wydaje się nawet ustalenie, że sprawca brał udział w grupie przez bardzo krótki czas (np. przez godzinę), po czym doszło np. do rozbicia grupy przez organy

[2] Takie poglądy były już wypowiadane w orzecznictwie. Zob. np. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2008 r., IV KK 389/07, „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 11 (wkł.), poz. 10.

[3] Zob. np. A. Herzog, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015; A. Michalska-Warias, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2017, s. 385–386.

[4] IV KK 124/10, Biul. PK 2011, nr 8, poz. 7. Zob. też: wyrok SN z dnia 22 maja 2007 r., Wa 15/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1123.

[5] Zob. też: wyrok SN z dnia 22 maja 2007 r., Wa 15/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1123.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

ścigania. Warto zauważyć, że poczynienie takich ustaleń od strony dowodowej może, w zależności od konkretnego stanu faktycznego, przedstawiać mniejsze lub większe trudności. Jeśli grupa jest wyraźnie sformalizowana i dochodzi np. do wyraźnego przyjęcia nowego członka, połączonego z jednoznaczną deklaracją wstąpienia do grupy z jego strony oraz akceptacją tej deklaracji przez pozostałych członków grupy, jej szefa lub upoważnioną do kontaktów w imieniu grupy osobę, to nie ulega wątpliwości, że uczestnictwo w grupie zaczyna się z chwilą takiego zaakceptowania nowego członka.

Taki stan faktyczny nie wydaje się zupełnie nieprawdopodobny – uroczyste ceremonie zaprzysięgania nowych członków znane były choćby w mafii sycylijskiej[6], a obecnie takie sformalizowane przyjęcie nowego rekruta może, jak się wydaje, wystąpić np. w przypadku przestępczej organizacji terrorystycznej, która wykazuje cechy organizacji paramilitarnej. Odpowiedzialność w takim stanie faktycznym za choćby kilkugodzinne branie udziału w zabronionej strukturze przestępczej byłaby możliwa z uwagi na przyjętą na gruncie polskiej ustawy karnej konstrukcję brania udziału w grupie pozbawioną wymogu aktywnego uczestniczenia w takiej strukturze. Jak dość zgodnie wskazuje się w literaturze, dla przypisania odpowiedzialności za czyn z art. 258 § 1 k.k. wystarczy sama formalna przynależność do danej zabronionej struktury; nie ma wymogu, by sprawca wykazał się jakąkolwiek aktywnością w ramach organizacji, do której przystąpił[7]. Oczywiste jest też, że realizacja znamion czynu z art. 258 § 1 k.k. nie wymaga popełnienia przestępstwa będącego celem grupy[8].

W typowych stanach faktycznych grup przestępczych od strony dowodowej może być jednak trudne wskazanie momentu, w którym sprawca stał się członkiem grupy – może to być szczególnie trudne wtedy, gdy jego kontakty z osobami

[6] Zob. np. opis ceremonii zaprzysiężenia nowego członka sycylijskiej rodziny oraz interpretację tego zachowania w: D. Gambetta, *The Sicilian Mafia. The Business of Private Protection*, London 1993, s. 146–153.

[7] Taki pogląd wydaje się dominować w literaturze. Zob. np. L. Tyszkiewicz, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, cz. 2: *O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław 1989, s. 765; K. Wiak, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2017, s. 1179–1180. Zob. także: wyrok SN dnia 8 lutego 2011 r., IV KK 124/10, Biul. PK 2011, nr 8, poz. 7; M. Mozgawa, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 788; A. Michalska-Warias, [w:] *Kodeks karny*…, s. 384; A. Herzog, *op. cit.*, s. 1610. Odmiennie jednak, uznając aktywne zaangażowanie za konieczne do ustalenia, że sprawca bierze udział w strukturze przestępczej: Z. Ćwiąkalski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 2, Warszawa 2008, s. 1187. Zob. też nieco zmodyfikowane stanowisko: *idem*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 2, Warszawa 2013, s. 1394–1395; E.W. Pływaczewski, A. Sakowicz, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz do art. 222–316*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 504; D. Gruszecka, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 926.

[8] Zob. np. E.W. Pływaczewski, A. Sakowicz, *op. cit.*, s. 503.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

tworzącymi grupę stopniowo ewoluują w kierunku uczestnictwa w takiej grupie. Tam zaś, gdzie trudno wskazać konkretny moment przystąpienia do grupy, udowodnienie realizacji znamion czynności sprawczej możliwe będzie raczej w tych przypadkach, w których da się wskazać jednak nieco dłuższy czas funkcjonowania sprawcy w ramach danej zbiorowości przestępczej.

W sprawie, w której wydano analizowane orzeczenie, sprawcy przypisano dwudniową przynależność do grupy przestępczej. Z uzasadnienia nie wynika dokładnie, czy sąd uznał, że sprawca przystąpił do grupy już istniejącej czy też jego udział w grupie zbiegł się z ustalonym czasem jej istnienia (tak wydaje się wynikać z przytoczonych zarzutów apelacji) – w tym ostatnim przypadku niewątpliwie konieczne są niebudzące żadnych wątpliwości dowody, że doszło do powstania grupy przestępczej, ponieważ samo wspólne popełnienie przestępstwa przez wiele osób (w tym przypadku chodziło o tzw. ustawkę, tj. bójkę pseudokibiców) nie przesądza jeszcze w żaden sposób o tym, że osoby te tworzyły taką grupę.

Jeśli chodzi o minimalny czas istnienia samej zorganizowanej grupy przestępczej, to – choć ustawodawca także nie wskazuje w tym zakresie żadnych ograniczeń – należy pamiętać o tym, że grupa taka, jak przyjmuje się w literaturze, musi wykazywać się nie tylko minimalną liczbą członków i posiadaniem struktury organizacyjnej pozwalającej przyjąć, że został wypełniony wymóg zorganizowania, ale także pewną trwałością w czasie. Na ten ostatni element wskazuje wielu autorów zajmujących się tą problematyką[9], choć jednocześnie nie wydaje się możliwe wskazanie takiego minimalnego czasu istnienia grupy, koniecznego do ustalenia, że dana zbiorowość osób w ogóle grupę przestępczą stworzyła.

W typowych stanach faktycznych wskazanie momentu początkowego, kiedy doszło do powstania grupy, może zresztą przedstawiać poważne trudności. Trudno przypuszczać, by większość istniejących grup przestępczych powstawała na jakimś zebraniu i była efektem podjęcia w pełni świadomej decyzji o powołaniu takiej struktury organizacyjnej. W praktyce dochodzi raczej do niejako ewolucyjnego przekształcania się luźnej grupy osób popełniających wspólnie przestępstwa w strukturę, która ma już minimalne elementy pozwalające na uznanie jej za grupę zorganizowaną[10]. W takich zaś przypadkach, choć formalnie nie ma żadnych ograniczeń co do czasu istnienia takiej zorganizowanej zbiorowości, udowodnienie znamion przedmiotowych przestępstwa będzie tym łatwiejsze, im większą stabilność grupy w czasie będzie można wykazać.

---

[9] Bliżej na temat konstytutywnych cech zorganizowanej grupy przestępczej oraz związku przestępczego zob. A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 256–276.

[10] W takich przypadkach niemożliwe, na co zwraca się uwagę w literaturze, może być przypisanie komukolwiek założenia takiej zabronionej struktury przestępczej. Zob. *eadem*, [w:] *Kodeks karny…*, s. 394.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

Warto przy wykładni art. 258 § 1 k.k. pamiętać również o tym, że przewiduje on karalność na dość odległym przedpolu czynu zabronionego[11], a tym samym dowodzenie realizacji znamion tego czynu wydaje się wymagać szczególnej staranności, z pewnością zaś, co zresztą podkreślano już w orzecznictwie, udziału w grupie i istnienia samej grupy nie można w żaden sposób domniemywać na podstawie faktu, że przestępstwo zostało popełnione przez większą liczbę osób. Zwracał na to uwagę np. Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2006 r. prawidłowo podkreślił, że:

> Grupa taka musi być zorganizowana, co oznacza istnienie pewnej jej struktury wewnętrznej. Nie wystarcza więc tu porozumienie kilku lub kilkunastu osób co do popełnienia przestępstwa w formie współsprawstwa ani nawet uprzedni podział między nimi ról w planowanym czynie[12].

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 października 2010 r. wskazał, że:

> W każdej sytuacji, gdy przedmiotem zarzutu jest przestępstwo z art. 258 k.k., obowiązkiem Sądu jest rozważenie, w oparciu o konkretne dowody, a nie domniemania, czy popełnione przez oskarżonych przestępstwo nie zostało zrealizowane w ramach zwykłego współsprawstwa, czy zorganizowana grupa przestępcza rzeczywiście istniała, czy każdy z oskarżonych był jej członkiem, czy też jedynie jego zachowanie miało charakter współdziałania z grupą[13].

Na kanwie rozważań Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zawartych w analizowanym orzeczeniu (nie odnosząc się, rzecz jasna, do prawidłowości poczynionych ustaleń, gdyż dostępne dane są na to zbyt skromne), warto jeszcze zwrócić uwagę na problem relacji współsprawstwa i udziału w grupie. Jak wskazuje SA we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku:

> Udział w bójkach na taką skalę, jak miało to miejsce na ul. […] (przy udziale kilkudziesięciu osób) był możliwy jedynie dzięki działaniu grupowemu, które musiało być dokładnie zaplanowane,

---

[11] Zwraca na to uwagę J. Giezek, który podkreśla, że penalizowanie czynności w istocie przygotowawczych jako *delictum sui generis* „równoznaczne jest z przesuwającym granice odpowiedzialności karnej wkraczaniem na głębokie przedpole naruszenia dobra prawem chronionego". Zob. J. Giezek, *Udział w zorganizowanej grupie przestępczej a odpowiedzialność karna na przedpolu naruszenia dobra prawem chronionego*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011, s. 101–102.

[12] Wyrok SA w Łodzi z dnia 23 października 2006 r., II AKa 174/06, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 7–8 (wkł.), poz. 38. Zob. też: wyrok SA w Lublinie z dnia 23 lipca 2002 r., II AKa 148/01, „Prokuratura i Prawo" 2003, nr 4 (wkł.), poz. 20; wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, „Prokuratura i Prawo" 2004, nr 5 (wkł.), poz. 25; wyrok SA w Katowicach z dnia 14 października 1999 r., II AKa 221/99, LEX nr 590565.

[13] Wyrok SA w Katowicach z dnia 27 października 2010 r., II AKa 123/10, LEX nr 686851.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

zorganizowane i realizowane w sposób skoordynowany, zgodny ze ściśle ustalonym podziałem zadań (ról). Są to elementy […], które wyraźnie odróżniają działalność w ramach zorganizowanej grupy przestępczej od przestępstwa popełnionego w ramach zwykłego współsprawstwa w rozumieniu art. 18 § 1 k.k.[14]

Pogląd ten nie do końca jest prawidłowy, ponieważ wydaje się odzwierciedlać pojawiającą się czasem w orzecznictwie opinię, zgodnie z którą udział w zorganizowanej grupie przestępczej miałby być czymś więcej niż współsprawstwem[15]. Tymczasem takie rozumowanie jest błędne. Nie można mówić o stopniowaniu: współsprawstwo – zorganizowana grupa – związek przestępczy, ponieważ nie wynika to z brzmienia przepisów Kodeksu karnego, a wysoki poziom „zorganizowania" popełnienia konkretnego przestępstwa (precyzyjne planowanie i podział ról) nie przesądza jeszcze o tym, że współsprawcy stworzyli grupę przestępczą[16]. Inne są wymogi określające cechy pozwalające na przypisanie danej zbiorowości charakteru zorganizowanej grupy, a inne są charakterystyczne cechy współsprawstwa, przy czym to, że przestępstwo popełnia nawet dość liczna grupa współsprawców, w żaden sposób samo z siebie nie przesądza o tym, że grupa ta była zorganizowaną grupą przestępczą.

Na pełną aprobatę zasługuje drugie zdanie tezy glosowanego orzeczenia, mówiące o tym, że celem zorganizowanej grupy przestępczej może być popełnienie tylko jednego przestępstwa. Wynika to wprost z brzmienia art. 258 § 1 k.k., w którym ustawodawca wyraźnie wskazuje, że zarówno zorganizowana grupa, jak i związek mogą mieć na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego (użyta została liczba pojedyncza, przy czym takie brzmienie art. 258 § 1 k.k. jest wynikiem zmiany dokonanej przez ustawodawcę w 2004 r.[17], ponieważ w pierwotnym brzmieniu przepis mówił o „popełnianiu przestępstw" – taki zabieg ustawodawcy oznacza, że w pełni świadomie zdecydował on o poszerzeniu pola penalizacji art. 258 k.k. o uczestnictwo i inne formy zachowań w ramach struktur przestępczych nastawionych nawet na popełnienie tylko jednego czynu zabronionego). Mimo jasnego brzmienia przepisu w orzecznictwie można było jednak spotkać wypowiedzi stwierdzające, że zorganizowana grupa przestępcza musi mieć na celu popełnienie

[14] *Ibidem*.

[15] Tak wynika np. z uzasadnienia wyroku SN z dnia 13 listopada 2013 r., II KK 170/13 (LEX nr 1391704), w którym sąd ten uznał, że „Zorganizowaną grupę przestępczą mogą stanowić osoby, których celem jest popełnianie przestępstw o luźnym związku, między innymi bez stałych ról, w każdym razie o większym określeniu ról niż przy współsprawstwie". W podobnym tonie wypowiedział się też Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r., II AKa 128/12 (LEX nr 1213763), w uzasadnieniu którego wskazał, że „Grupa przestępcza jest również czymś więcej od współsprawstwa, a stanowi zaś luźniejszą formę organizacyjną niż związek przestępczy".

[16] Bliżej na ten temat zob. m.in. A. Michalska-Warias, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 13 listopada 2013 r., II KK 170/13*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 2014, nr 4, s. 156–162.

[17] Była to ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 93, poz. 889 ze zm.).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

wielu przestępstw[18], a wobec tego na podkreślenie zasługuje prawidłowa wykładnia dokonana w tym zakresie przez SA we Wrocławiu[19].

Tezy glosowanego orzeczenia zasługują zatem na akceptację, choć – jeśli chodzi o problematykę minimalnego czasu uczestnictwa w grupie oraz minimalnego czasu istnienia samej grupy – należy pamiętać o wskazanych wyżej możliwych trudnościach dowodowych w przypadku krótkotrwałego istnienia grupy i krótkotrwałego w niej uczestnictwa przez konkretnego sprawcę, a także o konieczności szczególnie starannego wykazania w takich stanach faktycznych wystąpienia wszystkich niezbędnych elementów przedmiotowych i podmiotowych przypisanego sprawcy czynu zabronionego.

BIBLIOGRAFIA

Ćwiąkalski Z., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 2, Warszawa 2008.
Ćwiąkalski Z., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 2, Warszawa 2013.
Gambetta D., *The Sicilian Mafia. The Business of Private Protection*, London 1993.
Giezek J., *Udział w zorganizowanej grupie przestępczej a odpowiedzialność karna na przedpolu naruszenia dobra prawem chronionego*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011.
Gruszecka D., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
Herzog A., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2015.
http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl/content/$N/155000000001006_II_AKa_000341_2017_Uz_2017-11-22_002 [dostęp: 19.02.2018].
Michalska-Warias A., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2017.
Michalska-Warias A., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 13 listopada 2013 r., II KK 170/13*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 2014, nr 4.
Michalska-Warias A., *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006.
Mozgawa M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017.
Pływaczewski E.W., Sakowicz A., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2: *Komentarz do art. 222–316*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010.
Tyszkiewicz L., [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, cz. 2: *O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław 1989.

[18] Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w przywoływanym już wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r., II AKa 128/12 (LEX nr 1213763), w uzasadnieniu wskazał, że „Grupa przestępcza składać się musi z co najmniej trzech osób i cechować się powinna pewnym zorganizowaniem, a także powinna posiadać założony cel polegający na wielokrotnym popełnianiu przestępstw".

[19] Tak samo wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 stycznia 2008 r., IV KK 389/07 („Prokuratura i Prawo" 2008, nr 11 (wkł.), poz. 10), w uzasadnieniu którego wskazał: „Grupa taka może powstać dla popełnienia już tylko jednego przestępstwa". Taki pogląd wypowiadany jest także w doktrynie. Zob. np. A. Herzog, *op. cit.*, s. 1611; K. Wiak, *op. cit.*, s. 1209; A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana…*, s. 273–274.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 19:11:53

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 93, poz. 889 ze zm.).
Wiak K., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2017.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 14 października 1999 r., II AKa 221/99, LEX nr 590565.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, „Prokuratura i Prawo" 2004, nr 5 (wkł.), poz. 25.
Wyrok SA w Lublinie z dnia 23 lipca 2002 r., II AKa 148/01, „Prokuratura i Prawo" 2003, nr 4 (wkł.), poz. 20.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 23 października 2006 r., II AKa 174/06, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 7–8 (wkł.), poz. 38.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 27 października 2010 r., II AKa 123/10, LEX nr 686851.
Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2012 r., II AKa 128/12, LEX nr 1213763.
Wyrok SN z dnia 22 maja 2007 r., Wa 15/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1123.
Wyrok SN z dnia 16 stycznia 2008 r., IV KK 389/07, „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 11 (wkł.), poz. 10.
Wyrok SN z dnia 8 lutego 2011 r., IV KK 124/10, Biul. PK 2011, nr 8, poz. 7.
Wyrok SN z dnia 13 listopada 2013 r., II KK 170/13, LEX nr 1391704.

SUMMARY

The commentary refers to the problem of the minimal time of participation in a criminal organised group. The author agrees with the Appellate Court in Wrocław that the lawmaker establishes no minimal period of such participation and – since the perpetrator needs not assume any specific activities in the organised structure – the time of his participation may indeed be quite short. It is stressed, however, that the minimal time of an offender's participation should be distinguished from the minimal time of a group's existence. The last one, though again no formal limits are set by the lawmaker, should in most cases, for evidence reasons, be longer. It is stressed that the existence of an organised criminal group ought not to be deduced from the fact that numerous offenders committed an offence together. The author approves the opinion expressed in the commented sentence that an organised criminal group may intend to commit only one offence.

Keywords: organised crime; organised criminal group; participation in a criminal group